KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Lutego. — Rok 1834. Środa. № 55. Jutro, Ś. Anastazja.

Darowiznę gruntów we wsi Jabłoń Kościelna, powiecie Tykocińskim, własnością X. Kazi: Zawadzkiego, tamtejszego Plebana będących, kościołowi w tejże wsi uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła. Taż Rada mianowała Assessora Prokuratorji Jeneralnej Teod: *Wosińskiego*, Zastępcą Obrońcy tejże Prokuratorji Jeneralnej. — W drukarni *Piasta* przy ulicy Mazowieckiej Nr 1349, u niżej podpisanego, iest do nabycia ieszcze kilka exemplarzy kompletnego dzieła, pod tytułem: *Piast czyli Pamiętnik Technologiczny*, 24 tomów, exem: po zł. 48, a poiedynczo po zł. 2. W tejże drukarni iest do sprzedania kilkadziesiąt dzieł medyczno-chirurgicznych w różnych ięzykach, pozostałe po zmarłym Lekarzu b. wojska Polskiego. Tamże można dostać druków na księgi ludności, tak na Warszawę iako i na Prowincje, za cenę umiarkowaną. *August Dietrich.* — Onegdaj wieczorem, Córka wyrobnicy, lat 10 maiąca, igraiąc z innemi dziećmi pomiędzy szychtami przy ulicy Bugaj, przez usunięcie się kloców, tak mocno przytłuczoną została, że natychmiast życie utraciła. — Wczoraj w wielkim Teatrze po ukończeniu ieszcze sprowadzaiącej słuchaczów Melodramy *Życie Szulera*, przywołani JPanna *Palczewska* i JP. *Werowski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 i gr. od 16 do 18. Assygnaty Ross: 100 rubli zł. od 184 do 185. Listy zast: białe bez kuponu zł. 93 gr. 20. Obligacje udziałowe 390. — W *Siennicy* znajduie się para małżeńska, która po przeżyciu z sobą lat 52, ma odbyć po Wielkiej nocy obrzęd powtórnego ślubu czyli *złotego wesela*, a że zostaią w stanie podupadłym, życzliwy przyiaciel prosi łaskawców o wsparcie dla tej pary, i wczoraj złożył w Redakcji Kurjera Rubla.

Z Petersburga 1 (15) Lutego. — Z ogłoszeniem Ukazu CESARSKIEGO, danego do Rządzącego Senatu, w d. 16 Stycznia treści następuiącej: „Biorąc na uwagę, że w guberniach Małorossyjskich, gdzie wszystkie Sądownictwa otrzymały iuż nazwania, stosowne do ogólnej o guberniach Państwa Ustawy, pozostaią ieszcze nieobjęte tą Ustawą urzędy Chorążych, Komorników, Podkomorzych i Woźnych, Rozkazuiemy: urzędy i tytuły Chorążych i Woźnych, znieść zupełnie, poleciwszy wypełnienie obowiązków Policjom miejskim i Sądom ziemskim; Sądy zaś Podkomorskie i Marszałkowsko-komisarskie nazywać: pierwszy Granicznym, a ostatni Pośredniczo-Granicznym Sądem; podkomorzego Sędzią granicznym komornika zaś Granicznym Assessorem.“ — Do Petersburga przybyli: z Warszawy, Marszałek Dworu Hr. *Fredro;* z Mitawy, Główny Dyrektor Prezyduiący w Komissji Rząd: Spraw Wewnę: wyznań i Oświecenia Król: Pol: Jen:-por: *Gołowin*. — *Z Odessy* 19 Stycznia. N. CESARZOWA Jmć, pragnąc odznaczyć radośny dzień Jmienin ukochanego naszego MONARCHY, Ojca poddanych Mu ludów, przez dobry uczynek, właściwy iej cnotliwemu sercu, wyznaczyła w tym celu 25,000 rubli, na rzecz cierpiących z powodu nieurodzaiu, które, wraz z reskryptem N. PANI, przesłane zostały P. Jenerał-Gubernatorowi Nowej Rossji i Bessarabji, do bezpośredniego iego rozrządzenia. Główna miejscowa zwierzchność postanowiła rozdzielić tę summę między wszystkie komitety postanowione po guberniach i miejscach okręgu tutejszego które przyięły na się opiekę nad ludźmi niedostatniemi, niepodchodzącemi pod ogólne, przez rząd wskazane środki. Tym sposobem dobrodziejstwo CESARZOWEJ dosięgnie naj-

odleglejszych ustroni kraiu i Wysokie Jej imie wszędy będzie błogosławione. — 10 Stycznia w sali Nowej Giełdy dana była na zysk ubogich traiedja w języku Greckim *Arystomen*. Rzadkie to zjawisko w teatralnych *Odessy* dzieiach przyięte było iednomyślnemi oklaskami licznie zgromadzonych widzów. Ubiory były przepyszne. Towarzystwo opiekuiące się ubogiemi otrzymało z tego widowiska 2300 rubli. (T. P.)

Anglja.— Donoszą z *Londynu* dnia 15 z. m., że Posłowie Cesarsko-Rossyjski i Francuzki mieli długą naradę w Ministerjum spraw zagranicznych. — Rząd Angielski oczekuie w końcu b. m. ważnych depeszy z *Madrytu* i z *Lisbony*. W giełdzie Londyńskiej podniosły się znacznie papiery Portugalskie, co dowodzi że rząd tameczny znaczne odniosł zwycięztwo nad Michalistami. — Dnia 7 b. m. uroczyście instalowano Xcia *Welingtona*, na Kanclerza Uniwersytetu *Oxforckiego*. — W armji Angielskiej nastąpiło na rok bieżący zmniejszenie o 3ch Officerów, 8148 żołnierzy i 348 koni, przez co oszczędza rząd rocznie zł. pol. 77,697,240. — W *Londynie* odebrano między innemi wiadomość z *Stambułu*, że Hra. *Orłow* w ciągu b. m. przybędzie do tej stolicy.

Hiszpanja.— Donoszą z Madrytu d. 1 b. m., że nowy pierwszy Minister *Martines de la Roza*, zważywszy teraźniejsze potrzeby, odstąpił wyznaczoną mu pensją, dla ogólnego dobra skarbu, ta pensja wynosi rocznie 30,000 fr. — Jeneralni Kapitanowie *Aragonji* donieśli rządowi Królowej, przez spiesznych kurjerów, że ta prowincja zostaie zagrożona przez powstańców *Nawarry*. Chociaż mieszkańcy *Aragonji* są ciągle wierni Królowej, iednak Jenerał-Kapitan niechcąc narażać tę prowincją na niebezpieczeństwo, wzywa rząd o spieszną pomoc wojskową. Oddział wojska Królowej, który dotąd stał w *Toledo*, spiesznie udał się do *Herynizy*, gdzie miało się wszcząć pierwsze powstanie. Dotąd w tem mieście uwięziono tylko kilka osób. — Milicja miasta *Malagi* z powodu niespokojności, została rozproszona; w tem mieście często wzniecaią się rozruchy, wiele osób różnego stanu uwięziono. — Mocą wyroku sądu woiennego, skazano w Madrycie 73 osób na karę śmierci, które należały do ostatniego rozruchu w tej stolicy, innych zaś osądzono na wieczne więzienie. Późniejsze wiadomości donoszą z *Madrytu* d. 15 b. m., że Królowa Reientka ułaskawiła osądzonych na śmierć, między któremi byli prawie wszyscy dawni ochotnicy Królewscy, oraz mianowała *Don Fernanda de Pino*, Grandem Kastylijskim. Zapewniaią, że Biskup z *Toledo* wzbraniał się złożyć przysięgę wierności Królowej *Izabelli*.

Portugalja.— Donoszą z *Lisbony*, d. 1 b. m. o nowem zwycięztwie odniesionem przez Jenerała *Saldanhę* d. 12 z. m. nad Michalistami pod miastem *Leirą*, które po stoczonej walce opanował, w czasie tej bitwy dostał się w niewolę Pułkownik *Ororjo* z swoim sztabem i 200 żołnierzy, 400 ludzi poległo na placu bitwy, 2chorągwie, 4 armat i znaczne bagaże wpadły w ręce zwycięzców.

Szwajcarja.— Rząd kantonu *Genewy* wydał z d. 7 b. m. odezwę do siły zbrojnej tego kantonu, w której nakłania obywateli i żołnierzy aby łącznie wypełniali swoią powinność i czuwali nad ogólnem bezpieczeństwem, wystawiaiąc im iaki obowiązek ma kanton *Genewy* iako kraj neutralny i wolny, przeto rząd polega z ufnością na sile zbrojnej, będąc przekonany, że iego zaufania nie zawiedzie.

Francja.— Donoszą z *Paryża* d. 14 b. m., że rząd zachowuie największą ostrożność od granic Hiszpańskich i Szwajcarskich. We Francji południowej maią być powiększone garnizony wojska, oraz tameczna policja ma być nader czynna. — Prezes Izby Deputowanych P. *Diupę* ma często posłuchanie prywatne u Króla, a d. 13 b. m. obiadował z Królem i iego rodziną. — Choroba Jenerała *Lafaieta* zatrwa-

ża iego przyiacioł, stan zdrowia iego dotąd się niepolepsza. Mówią, że ta choroba pochodzi z zaziębienia, w czasie pogrzebu P. *Dulona.* — Gazeta *Konstytucjonista* mówi między innemi d. 15 b. m., że teraźnieysza Izba deputowanych będzie bezpośrednio po zezwoleniu na budżet, rozpuszczoną. Wybory nastąpić maią między 10 i 15 Czerwca r. b., gdy zaś według ustawy kraiowej, w czasie rozpuszczenia Izby deputowanych, nowa Izba w ciągu 3 miesięcy powinna być zwołana, przeto zebranie się takowej w środku Września r. b. nastąpić musi.

Włochy.— Donoszą z *Turynu* d. 8 b. m., że Król *Sardyński* ozdobił Podpułkownika *Adrjano*, medalem złotym, a iednego z karabinierów medalem srebrnym, za to, że pierwsi uwiadomili władzę miejscową o wkroczeniu buntowników w granicę *Piiemontu.* Prawi obywatele i wojsko okazało w *Piiemoncie* stałość i wierność dla Króla i ojczyzny, którym dziękował publicznie w czułych wyrazach Jenerał-gubernator Xięstwa *Sabaudji.*

Rozmaitości. — W *Londynie* umarł temi dniami, w 66 roku życia, Applikant iednego Adwokata, zostawiwszy po sobie ogromny maiątek. Był to człowiek nader szczególnego charakteru. Od młodości nienawidział kobiet, śmiertelnie niemi pogardzał i nigdy nie był żonatym. Nikt nie widział uśmiechu na iego twarzy. Nigdy nie sprawiał żadnej odzieży i całe życie chodził w sukniach iednego ze swoich przyiacioł, co niemniej od niego samego był skąpym. Sam naprawiał sobie obówie; szczególne nawet chował przywiązanie ku najstarszym i najmocniej wypłowiałym perukom. Na 5 lat przed zgonem nikt nie był nogą w iego sypialnym pokoiu i, przez tenże przeciąg czasu, mieszkanie iego nie było wymiatanem. Nigdy nie ucierał nosa inaczej iak w trochę bibuły, i sam gotował sobie codzienne iadło, którego główną zasadę stanowiła stara słonina. Wynalazł nawet sposób korzystania z iej wierzchniej skóry, kraiąc ią w paski któremi zawiązywał trzewiki; lecz zmuszony był niebawem oszczędności tej zaniechać, gdy psy zbiegały się zewsząd i kąsały go w nogi, liżąc ostatki pozostałej przy paskach tłustości. Nakoniec, kota swoiego karmił za pomocą nacierania mu całej skóry tąż słoniną, którą potem nieszczęśliwe zwierzę cały dzień lizało. (Bał: P:) — Piekarz Londyński, P. *Gilman*, znalazł po kilku leciech, w iednej kryiówce biórka kupionego przezeń na publicznej licytacji, papiery bankowe na wartość 15,000 fran: i nadto bilet bankowy na 175,000 fran: Uczciwy ten człowiek pospieszył oddać tę własność osobom do których należała, wskazanym przez znalezione obok tego familijne papiery. — W zeszłym Grudniu gilotyna poraz pierwszy użytą była w *Grecji* na ścięcie iednego Neapolitańczyka, przekonanego o zamordowanie żandarma. Żaden Grek niechciał się podjąć obowiązku kata i wyrok został wykonanym przez iednego Tureckiego renegata. — W ostatni Wtorek zapustny w *Paryżu* był bal dla samych murzynów i murzynek, znajdowało się ich 300. — Według dawnego zwyczaiu w Środę Popielcową oprowadzano po ulicach *Paryża* bardzo tłustego Woła; cała rodzina Królewska była w oknach gdy to zwierze przechodziło przez dziedzieniec Tuljeryjski. — W Xięstwie *Parmeńskiem* ustawicznie trwaią pożary. Rząd wyznaczył nadgrodę za wyśledzenie podpalaczy.

Myśli.— Zasady są to prawa, iakie rozumowanie natchnęło ażeby dobrze postępować. — U Kobiet powiększej części przesądy zajmuią miejsce zasad, i rzadko która ma tyle mocy ażeby się mogła obejść bez przesądów. — Miłość kobiety iest iak liść w iesieni, który za lada powiewem ulatuie z wiatrem. — Trzeba czasu ażeby się przekonać do iakiej nikczemności dojść może człowiek pogardy godzien, dosyć iest kilku dni ażeby się poznać na zacnym człowieku. Pod zieloną murawą kryią się

czasem topieliska, piękne kłosy zwiastują zawsze grunt dobry.

SZARADA.

1sze z 2giem słyszycie gdy wydaie 3cie,
A *Wszystko* o pół mili od Wisły znajdziecie.
(Zeszła Szarada *Polityka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jelski Leon Hra: z Rembin, Otocki Mik: Dzie: z Grodna, Niesiołowski Sta: Dzie: z Jastrzębi, Moszkowski Aug: Dzie: z Rybienka, Łaski Jan Dzie: z Sobolewa, Nieprzecki Jan Dzie: z Bluzocina, Karre Hen: Dzie: z Biernat, Wierzbicki Sta: Dzie: z Męženina, Bromirski Onu: Dzie: z Starożab.

DONIESIENIA.

Podpisany Aient Towarzystwa Ogniowego Królestwa Polskiego, ma zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż tak iak dawniej i nateraz załatwia wszelkie interessa wedle przepisów Dyrekcji Jeneralnej Towarzystwa Ogniowego, dotyczące zabezpieczenia własności ruchomych inwentarzy, i t. p. od pożaru. Życzący w tej mierze bliższą informacją, bądź listowną bądź ustną, zechce się do mieszkania mego pod Nr 2675, przy ulicy Bednarskiej zgłosić. — *Adolf Gradenwitz.*

Amatorowie STOKFISZU najlepszego, mieć mogą każdodziennie w Hotelu Saskim, przy ulicy Koziej Nr 625, tak w miejscu iak i do domów, porcja za zł: 1, tudzież wszelkich RYB marynowanych, świeżych iako i Szczupaka, Sandacza, Okonia, Karpia, Węgorza, Karasia z różnemi sosami, z masłem młodem ziajkami lub smażone, porcja po zł: 1, każdego czasu, tudzież daią się i OBIADY z 6ciu Potraw złożone za zł: 2, a miesięcznie za zł: 1 gr: 20, także SNIADAŃ i KOLACJI z różnych Potraw świeżo robionych i wszełkich TRUNKÓW po cenie miernej.

Przy ulicy Sowiej obok posesji Nr 2664, iest JATKA PIEKARSKA od Wielkiej Nocy 1834 do wynaięcia, życzący sobie takową wynaiąć, raczy się zgłosić do właściciela tejże Jatki w własnym domu pod Nr 2687, na pierwszem piętrze zamieszkałego.

DOM murowany przy ulicy Śliskiej pod Nr 1484, w Warszawie, zabudowany, z wszystkiemi do niego attinencjami, będący własnością nieletnich dzieci niegdy Marcina Regulskiego, wydzierżawionym będzie przez publiczną Licytacją w dniu 27 b. m. i r. o godzinie 2 z południa, na gruncie w tymże domu odbyć się maiącą, na lat 3 poczynaiąc od 1go Kwietnia r. b. a to na żądanie Opieki tychże przez Radę familijną szczególnie umocowanej. Licytacja rozpocznie się od summy 2,600 złp: na rok, chcący licytować powinien mieć z sobą na wadjum złp: 600, z resztą warunki codziennie są do przejrzenia tak na gruncie tej possessji iako też w hypotecznej Kancellarji u podpisanego. — *Andrzej Willjam* Reient.

W przeieździe dnia 23 b. m. wieczorem z Mostu przez ulicę Bednarską, zgubiony został TŁÓMOK skórzany, z Pościelą. Znalazca raczy za nagrodą oddać pod Nr 2304, przy ulicy Dzikiej, na 1 piętro.

Dwa MAGLE w dobrym stanie, są do sprzedania za pomierną cenę; dowiedzieć się można w domu pod Nr 1076, przy ulicy Królewskiej.

W dniu 27 m. i r. b. o godzinie 10 z rana przy ulicy Brzozowej pod Nr 214, prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie, Skóry rozmaitego gatunku, Płótno, Szafy, Łóżka, Krzesła, i t. p. niezawodnie przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. —
Edward Marjewski K. T. C. W. M.

Syndyk tymczasowy Massy upadłości Seweryna Mestenhauzera Piernikarza. — Podaie do publicznej wiadomości, iż na mocy upoważnienia Sędziego Kommissarza tejże massy, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją w dniu 27 Lutego r. b. o godzinie 2 z południa odbyć się maiącą, w Sklepie przy ulicy Freta w domu XX. Dominikanów obok Kościoła, następuiące Przedmioty, iako to: Pierniki Toruńskie i Warszawskie różnego gatunku, Swiece Woskowe, Szafy wielkie Sklepowe za szkłem, Szalki i Funty mosiężne, i t. p. zaś dnia 28 Lutego r. b. o godzinie 9 rano przy ulicy Mostowej Nr 226, sprzedane będą niezawodnie rozmaite Meble iako to: Szafy, Kanapy, Krzesła, Stoły iesionowe owalne, Komody, Lustra, Landszafty, Skrzynie i Paki, niemniej Formy do robienia Pierników, rozmaitych Figur pięknej rzeźby, Naczynia Piernikarskie, oraz do robienia Swiec Woskowych i Stoczków, iako to: Stoły, Kopyta i różne Maszyny, a to wszystko za gotowe pieniądze natychmiast liczyć się winne, więcej daiącemu. — *Adam Chmieleński* Obrońca Sądowy.

**** Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Pasztet z sarny, iarząbków i kwiczołów, Comber, Udziec sarni i Zaiąc, Polędwica z masłem chrzanowem, Cielęcina z kawjorem z rożna, Kotlety wołowe z szarlotką, Potrawa z kapłonów z sosem Radziwiłłowskim. Kołdony, Flaki, Zrazy z gryczaną kaszą nasypką, Kwiczoły i Jarząbki.*

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: ciepła 2.
TEATR WIELKI. Jutro *Oblubienica z Lamermoru.*